

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 10 lipca 2019 r.

**Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie I Wydział Cywilny w następującym składzie:**

**Przewodniczący: Sędzia Anna Dulska**

**Protokolant: Klaudia Czech**

**po rozpoznaniu w dniu 1 lipca 2019 r. w Szczecinie**

**na rozprawie sprawy z powództwa I. C. (1)**

**przeciwko (...) Spółce akcyjnej z siedzibą w S.**

**o zapłatę**

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda I. C. (1) kwotę 10 208 (dziesięciu tysięcy dwustu ośmiu) złotych i 66 (sześćdziesięciu sześciu) groszy wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 29 marca 2013 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz powoda I. C. (1) kwotę 2 268 (dwóch tysięcy dwustu sześćdziesięciu ośmiu) złotych i 96 (dziewięćdziesięciu sześciu) groszy tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. nakazuje pobrać od pozwanego (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie) kwotę 3 732 (trzech tysięcy siedmuset trzydziestu dwóch) złotych i 63 (sześćdziesięciu trzech) groszy tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;

V. nakazuje pobrać od powoda I. C. (1) na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie) kwotę 764 (siedmuset sześćdziesięciu czterech) złotych i 52 (pięćdziesięciu dwóch) groszy tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

## UZASADNIENIE

Powódka I. C. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w S. kwoty 2.000 złotych tytułem roszczenia głównego wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 marca 2013 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 600 złotych i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych, a nadto o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za wszelkie konsekwencje mogące pojawić się na jej zdrowiu w przyszłości, a nieujawnione w chwili obecnej będące skutkiem wypadku z dnia 11 grudnia 2012 roku.

W uzasadnieniu swojego stanowiska procesowego powódka wskazała, że w dniu 11 grudnia 2012 roku idąc chodnikiem przy bloku na ul. (...) koło klatki A w P. poślizgnęła się na oblodzonej i nieodśnieżonej nawierzchni, w wyniku czego upadła i doznała urazu prawej stopy. I. C. (2) podała, że w związku z tym, iż blok ten podlega Spółdzielni Mieszkaniowej (...) jak zarządcy, a ta zawarła umowę o utrzymanie ciągów pieszych z podmiotem zewnętrznym, który legitymował się w dacie zdarzenia umową ubezpieczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej zawartą z pozwanym ubezpieczycielem, on ponosi odpowiedzialność gwarancyjną za powstałą szkodę na osobie powódki.

Powódka wskazała również, że dokonała zgłoszenia szkody u pozwanego i wystąpiła z wnioskiem o wypłatę należnego odszkodowania, jednak pozwany poinformował ją, że nie znajduje podstaw do przyjęcia odpowiedzialności w sprawie i odmówił wypłaty odszkodowania, również po rozpoznaniu odwołania powódki. Powódka wskazała, że w dniu zdarzenia panowała ujemna temperatura, wcześniej były opady śniegu, a chodnik nie był niczym posypany i był bardzo śliski. Zaznaczyła, że bezpośrednio po zdarzeniu zgłosiła się szpitala, gdzie po wykonaniu badań ogólnych stwierdzono u niej uraz stopy prawej i stawu skokowego, a po konsultacji ortopedycznej rozpoznano złamanie przypodstawne trzonu V kości śródstopia prawego bez przemieszczenia. Dodała, że została wypisana z zaleceniem utrzymania unieruchomienia gipsowego kończyny przez okres 5 tygodni, chodzenia z odciążaniem kończyny prawej przy asekuracji kul łokciowych, stosowania profilaktyki przeciwzakrzepowej, zażywania leków przeciwbólowych i przeciwzapalnych oraz dalszego leczenia i została skierowana na zabiegi fizjoterapeutyczne. Podkreśliła, że ze względu na brak możliwości swobodnego poruszania się, przez okres 5 tygodni pozostawała na zwolnieniu lekarskim i w związku z tym nie była przez ten czas czynna zawodowo. I. C. (1) wskazała, że odczuwa silne dolegliwości związane z przedmiotowym wypadkiem, cierpi z powodu bólu nogi pojawiającego się w czasie chodzenia, który jest konsekwencją urazu doznanego w wyniku upadku i mimo długotrwałego leczenia nie odzyskała pełnej sprawności, pozostaje pod okresową opieką lekarzy specjalistów i nadal odczuwa silne dolegliwości bólowe, co utrudnia jej wykonywanie najprostszych czynności życia codziennego i jest źródłem silnych stresów, gdyż ogranicza normalne funkcjonowanie powódki. Konstruuując swoje stanowisko procesowe strona powodowa podała, iż wypadek wywarł także duże piętno na jej zdrowiu psychicznym, bowiem stała się osobą drażliwą, nerwową, nadpobudliwą, często czuje wewnętrzny niepokój i wciąż obawia się, że podobne zdarzenie może się powtórzyć. Powódka wskazała, że niniejszym pozwem dochodzi kwoty 2.000 złotych na którą składa się kwota w wysokości 1.791,34 złotych tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie oraz kwota w wysokości 208,66 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia związane z zakupem niezbędnych leków przeciwbólowych i przeciwzakrzepowych oraz koszty związane z zaleconymi jej zabiegami fizjoterapeutycznymi. I. C. (1) dodała, że do dnia dzisiejszego odczuwa na swoim zdrowiu negatywne skutki zdarzenia w postaci okresowych dolegliwości bólowych miejsc w których doznała obrażeń ciała dlatego też w przyszłości będzie leczenia, a co za tym idzie, zmuszona będzie ponosić z tego tytułu określone koszty.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z należną opłatą skarbową od udzielonego pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że nie kwestionuje, że w dacie zdarzenia łączyła go umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z podmiotem odpowiedzialnym za utrzymanie chodnika przy ulicy (...) w P. tj. E. G. prowadzącą działalność gospodarczą pod nazwą POSESJA - sprzątanie i konserwacja zieleni E. G., a także nie kwestionuje faktu zdarzenia z dnia 11 grudnia 2012 roku. Pozwany wskazał, że wbrew twierdzeniom wskazanym w pozwie w niniejszej sprawie brak jest podstaw do przypisania odpowiedzialności ww. podmiotowi za skutki zdarzenia z dnia 11 grudnia 2012 roku a tym samym brak jest odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia z tytułu umowy ubezpieczenia, jednak z ostrożności procesowej oświadczył, że w przypadku uznania jego odpowiedzialności co do zasady, to nie kwestionuje, iż, dochodzone pozwem zadośćuczynienie oraz odszkodowanie jest powódce należne oraz wskazał, że w przypadku uznania zasadności powództwa, jedyną sporną okolicznością pomiędzy stronami będzie ustalenie wpływu zdarzenia z dnia 11 grudnia 2012 roku na przyszłość. Pozwany podniósł, że ani on ani podmiot u niego ubezpieczony nie ponoszą odpowiedzialności absolutnej za zdarzenia do których doszło na terenie, którym zarządzał ubezpieczony, bowiem odpowiedzialność kształtuje się na zasadzie winy a ta w jego ocenie nie występuje, bowiem kwestionuje aby chodnik na którym doszło do upadku miał być nieodśnieżony ani niczym nie posypany, a nadto podkreślił, że przyczyną upadku powódki nie był zły stan nawierzchni a jedynie „ześlizgnięcie się” nogi powódki z krawężnika przy chodniku. Dodał, że prawdziwą przyczyną upadku była nieprawidłowa technika przejścia przez chodnik, tj. nieprawidłowe ułożenie stopy na krawędzi krawężnika przy zachodzących warunkach pogodowych, w wyniku czego doszło do upadku i zaznaczył, że nie kwestionuje przy tym, że w dniu zdarzenia stan dróg i chodników zapewne nie był idealny, jednak warunki pogodowe wymagały zachowania wyjątkowej ostrożności od wszystkich uczestników ruchu w tym także od

pieszych. Pozwany zakwestionował aby zdarzenie z dnia 11 grudnia 2012 roku wywołało jakiekolwiek konsekwencje na przyszłość.

W piśmie z dnia 16 maja 2019 roku powódka rozszerzyła powództwo i wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 12.208,66 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 29 marca 2013 roku do dnia zapłaty i o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych a także kwoty 576 złotych poniesionej przez powódkę na bilety kolejowe celem stawienia się na badanie u biegłego sądowego. Jednocześnie powódka wskazała, że w dniu 11 grudnia 2015 roku wywiodła zawezwanie do próby ugodowej czym przerwała bieg terminu przedawnienia.

Pozwany w piśmie z dnia 21 maja 2019 roku wniósł o oddalenie powództwa także w rozszerzonej części i podtrzymał wniosek o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu wedle norm przepisanych. Zaznaczył, że powódka doznaje ograniczeń ze strony stopy nie ze względu na złamanie i jego następstwa, które wygoiło się bez następstw, zaś z powodu innych schorzeń stopy w tym poprzecznego płaskostopia i koślawości palucha.

W toku dalszego postępowania strony pozostały przy uprzednio wyrażonych stanowiskach procesowych.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 11 grudnia 2012 roku wracając z pracy chodnikiem przy bloku na ul. (...) koło klatki A w P. I. C. (1) poślizgnęła się, w wyniku czego upadła i doznała urazu prawej stopy. Blok przy ul. (...) w P. podlega Spółdzielni Mieszkaniowej (...), która zawarła umowę o utrzymanie ciągów pieszych z firmą (...) - sprzątanie i konserwacja zieleni E. G., a która to legitymowała się w dacie zdarzenia umową ubezpieczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej zawartą z pozwanym ubezpieczycielem.

### ***Bezsporne, a nadto dowód:***

- polisa k. 10-11
- karta wypadku k. 13-17

I. C. (1) zwróciła się do Spółdzielni Mieszkaniowej (...) o udostępnienie numeru polisy odpowiedzialności cywilnej, a pismem z dnia 21 stycznia 2013 roku zgłosiła wypadek (...) Spółce akcyjnej z siedzibą w S.. Pozwany nie znalazł podstaw do przyjęcia odpowiedzialności cywilnej, a po wniesionym przez powódkę odwołaniu, podtrzymał swoje dotychczas wyrażone stanowisko w sprawie i odmówił wypłaty odszkodowania.

Powódka pismem z dnia 13 czerwca 2013 roku wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 25.202,14 złotych w terminie 7 dni od dnia otrzymania pisma, jednak pozwany nie zmienił swoich poprzednich decyzji w sprawie.

### ***Dowód:***

- wniosek k. 12
- zgłoszenie k. 8-9
- decyzja k. 18-19
- pełnomocnictwo k. 20
- odwołanie k. 21-22
- decyzja k. 23-24
- wezwanie k. 25-26

- decyzja k. 27-28

- akta szkody k. 62

- akta o sygn. II Co 73/16

W sytuacji gdy są intensywne opady administracja Spółdzielni Mieszkaniowej (...) przeprowadzała niezapowiedziane kontrole prac utrzymania chodnika 2-3 razy dziennie. Niekiedy spółdzielnia korzysta z usług firmy odśnieżającej chodniki za pomocą traktora, jednak nie dotyczy to chodników przyklatkowych. Chodnik na którym doszło do zdarzenia stanowi dojście do klatki, nie jest chodnikiem głównym.

Chodniki musiały być odśnieżone do godziny 7 rano, a jeśli były opady śniegu, to po ustaniu należało przystąpić do odśnieżania. W trakcie gołoledzi chodniki musiały być posypywane środkami uszorstniającymi tj. piaskiem i solą.

**Dowód:**

- zeznania świadka E. S. k. 83

- zeznania świadka E. G. k. 128-129

- zeznania świadka D. K. k. 129-130

W dniu zdarzenia padał śnieg, w miejscu gdzie powódka się wywróciła leżał świeży śnieg. Zdarzenie miało miejsce przed rogiem budynku i przed krzyżówką z kolejnym chodnikiem.

**Dowód:**

- zeznania świadka D. D. k. 84-85

Powódka po zdarzeniu przebywała na zwolnieniu lekarskim przez okres 3 miesięcy, przez 5 tygodni nosiła gips, przez pierwszy tydzień przyjmowała leki przeciwbólowe, otrzymała 52 zastrzyki przeciwzakrzepowe w brzuch i przeszła 30 zabiegów rehabilitacyjnych. Aktualnie powódka musi uważać, żeby nie stawać na palcach tej stopy, nie może chodzić na butach na obcasie, nie może wchodzić na drabinę.

**Dowód:**

- zeznania powódki k. 130-131

W dniu 11 grudnia 2012 roku w rejonie miejscowości P. było całkowite zachmurzenie okresami malejące do dużego. Opady śniegu były o charakterze przelotnym lub jednostajnym okresami opasy śniegu ziarnistego z przerwami do nocy. Natężenie opadów było zmienne, widzialność była ograniczona zamgleniem i opadami. Temperatura w dniu 11 grudnia 2012 roku w godzinach popołudniowych wynosiła -1 st.C. Grunt w warunkach naturalnych pokryty był całkowicie warstwą śniegu o grubości 20-28 cm.

**Dowód:**

- informacja (...) k. 140

Powódka w wyniku upadku w dniu 11 grudnia 2012 roku doznała złamania V kości śródstopia prawego, które spowodowało niezdolność do pracy na okres 3 miesięcy, utrudnienia w poruszaniu się na okres ponad 2 miesięcy oraz konieczność otrzymania pomocy osób trzecich w sprzątaniu, zakupach, pełnieniu ról społecznych przez okres 2 miesięcy. Aktualnie powódka odczuwa bóle np. przy zmianach pogody. Obecną bolesność występującą podczas ściskania poprzecznie stopy wiązać należy z obniżonym łukiem poprzecznym stopy i paluchem koślawym. W związku z przebyłym wypadkiem brak jest długotrwałego lub trwałego uszczerbku na zdrowiu, a występujące dolegliwości

bólów podczas stawania na palcach i chodzenia na wysokich obcasach spowodowane jest koślawością palucha i obniżeniem łuku poprzecznego stopy. Trudno wiązać zmniejszone obwody kończyny dolnej prawej o 1cm z przebyłym złamaniem V kości tegoż śródstopia, zwłaszcza że nie można wykluczyć, iż to obwody są większe w kończynie dolnej lewej. Unieruchomienie trwające 6 tygodni nie powinno spowodować zaburzeń w zakresie masy mięśniowej kończyn.

Powódka korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych i były one uzasadnione powolnym powstawaniem zrostu kości. Złamanie wygoiło się bez zaburzenia osi kości, a proces leczenia został zakończony.

***Dowód:***

- opinia lekarsko – sądowa k. 154-159
- opinia lekarsko – sądowa uzupełniająca k. 183
- opinia lekarsko – sądowa uzupełniająca k. 248

Skutki zdarzenia ograniczały sprawność fizyczną powódki w znacznym stopniu w okresie od 11 grudnia 2012 roku do 16 stycznia 2013 roku, kiedy miała unieruchomioną prawą nogę w bucie gipsowym. W okresie od 16 stycznia 2013 roku do 13 marca 2013 roku po zdjęciu gipsu powódka korzystała z leczenia rehabilitacyjnego co ograniczało jej sprawność fizyczną w stopniu umiarkowanym. Procentowy uszczerbek na zdrowiu powódki z ortopedycznych skutków doznanych w wyniku przedmiotowego zdarzenia urazów wynosi 5% i miał charakter długotrwały, co oznacza, że uraz jakiego doznała powódka wymagał długotrwałego leczenia, dłużej niż 6 miesięcy i mógł utrzymywać się do końca 2013 roku. Zalecone Powódce leczenie rehabilitacyjne było zasadne albowiem niezwykle staranne wykonywanie zabiegów rehabilitacyjnych może spowodować zmniejszenie dolegliwości do całkowitego ustąpienia dolegliwości. Fakt obecności asymetrycznej szczeliny złamania nie może wynikać z osiowego przemieszczenia odłamów, bowiem złamanie z przemieszczeniem oznacza, że odłamy złamanej kości są względem siebie przemieszczone tzn. po stronie lewej jest złamanie z przemieszczeniem, a po stronie prawej złamanie bez przemieszczenia i w tego rodzaju urazach uzyskuje się zrost złamania w przeciągu pół roku, zaś u powódki uzyskano zrost złamanej kości w przeciągu roku.

Aktualny stan ortopedyczny po złamaniu trzonu V kości śródstopia prawego bez przemieszczenia, powikłane opóźnionym zrostem jest dobry. Obecnie nie stwierdza się istotnych uchwytnych negatywnych skutków przedmiotowego wypadku. Proces leczenia powódki został zakończony wraz ze stwierdzeniem zrostu kostnego. Proces ortopedycznego leczenia powódki mógł zakończyć się w przeciągu roku od przedmiotowego wypadku. U powódki nie stwierdzono stawu rzekomego. Po roku nie występują u powódki żadne cechy braku zrostu.

***Dowód:***

- opinia sądowo- lekarska k. 291-316
- opinia sądowo- lekarska uzupełniająca k. 335-339
- opinia sądowo- lekarska uzupełniająca k. 360-363
- opinia sądowo- lekarska uzupełniająca k. 385-392
- opinia sądowo- lekarska ustna uzupełniająca k. 455-456

***Sąd zważył, co następuje:***

Na gruncie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz w kontekście stanowisk stron powództwo zasługiwało okazało się zasadne w przeważającej części.

Dokonując oceny zasadności żądań podmiotów uczestniczących w postępowaniu, sąd oparł się w całości na przedłożonych dowodach z dokumentów. Żadna ze stron nie kwestionowała ich prawdziwości, ani treści w nich zawartych, a i Sąd nie dopatrzył się żadnych okoliczności dyskwalifikujących wskazane dowody.

Sąd oparł się również częściowo na zeznaniach przesłuchanych w toku postępowania świadków i samej powódki, poddając je jednakże ocenie w kontekście pozostałego materiału dowodowego, stanowisk stron, a także zasad logiki zasad doświadczenia życiowego. Zeznania te w zasadzie były ze sobą spójne i wzajemnie się uzupełniały, zaś istniejące rozbieżności związane były – w ocenie sądu – ze znacznym upływem czasu oraz brakiem pełnej wiedzy co do stanu faktycznego. W sprawie zostały przeprowadzone również cztery dowody z opinii biegłych sądowych, których walor dowodowy został w pełni zaakceptowany przez sąd z przyczyn wskazanych w dalszej części uzasadnienia.

Na wstępie zaznaczyć należy, że w przedmiotowym postępowaniu powódka pierwotnie domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 2.000 złotych na którą składa się kwota w wysokości 1.791,34 złotych tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie oraz kwota w wysokości 208,66 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 marca 2013 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych.

W piśmie z dnia 16 maja 2019 roku powódka rozszerzyła powództwo i wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 12.208,66 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 29 marca 2013 roku do dnia zapłaty i o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych a także kwoty 576 złotych poniesionej przez powódkę na bilety kolejowe celem stawienia się na badanie u biegłego sądowego.

Podstawę prawną odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego stanowił przepis art. 445 k.c. w zw. z przepisem art. 444 § 1 k.c. i w zw. z art. 822 k.c. i art. 34 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 roku Nr 124, poz. 1152 ze zm.). Zgodnie z przepisem art. 444 § 1 k.c. „w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty.

Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na koszty przygotowania do innego zawodu”. W myśl zaś uregulowania zawartego w treści przepisu art. 445 § 1 k.c. „w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Stosownie wreszcie do zapisu art. 822 k.c. „przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony” (§1). Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela” (§4).

Stosownie natomiast do treści przepisu art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych „z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia”.

Przesłankami odpowiedzialności cywilnej za krzywdę są krzywda i jej rozmiar, zdarzenie ją wywołujące oraz związek przyczynowy między krzywdą a tym zdarzeniem.

Należy zaznaczyć, że szkoda majątkowa sprowadza się do bezpośredniego uszczerbku w majątku poszkodowanego czynem niedozwolonym. Przy tym szkoda na osobie obejmuje uszczerbki wynikające z uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia, pozbawienia życia oraz naruszenia innych dóbr osobistych człowieka. Uszczerbki te mogą przybrać postać

zarówno szkody majątkowej, jak i niemajątkowej (krzywdy). Zadośćuczynienie jest szczególną formą rekompensaty za szkodę o charakterze niemajątkowym (krzywdę) jakiej doznała osoba poszkodowana wskutek bezprawnego i zawinionego przez sprawcę działania, skutkującego uszkodzeniem ciała lub wywołaniem rozstroju zdrowia. Dla przypisania stronie odpowiedzialności odszkodowawczej za krzywdę wyrządzoną innej osobie konieczne jest zarówno zaistnienie zdarzenia je wyrządzającego jak i samej krzywdy, a nade wszystko związku przyczynowego pomiędzy tym zdarzeniem, a krzywdą.

W rozpoznawanej sprawie strony nie pozostawały w sporze, co do okoliczności zdarzenia z dnia 11 grudnia 2012 roku. Powódka zgłosiła pozwanemu roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę, będącą następstwem wypadku, a ten przeprowadził postępowanie likwidacyjne i odmówił wypłaty powódce zadośćuczynienia. W ocenie strony pozwanej roszczenie powódki nie zasługuje na uwzględnienie, bowiem w przedmiotowej szkodzie nie stwierdzono nieprawidłowości lub zaniedbań ze strony ubezpieczonego.

Rozstrzygając o zakresie przedmiotowego roszczenia Sąd przyjął, że podstawą do wypłaty zadośćuczynienia są przede wszystkim cierpienia fizyczne, jakie wiązały się z samym wypadkiem drogowym jak i okresem bezpośrednio po nim następującym, a nadto czasem leczenia.

Strony wiodły spór, co do tego, czy ubezpieczony w sposób prawidłowy realizował powierzone mu obowiązki w zakresie utrzymania chodnika, czy też obowiązki w tej mierze wykonywane były w sposób niewystarczający, co skutkowało oblodzeniem przedmiotowego fragmentu chodnika.

W dniu 11 grudnia 2012 roku powódka upadła na chodniku przy bloku na ul. (...) w P. wskutek czego doznała złamania trzonu V kości śródstopia prawego bez przemieszczenia, powikłane opóźnionym zrostem. W ocenie powódki przyczyną zdarzenia była oblodzona i nieodsnieżona nawierzchnia, bowiem w dniu zdarzenia panowała ujemna temperatura, wcześniej były opady śniegu, a chodnik nie był niczym posypany i był bardzo śliski. W ocenie strony pozwanej przyczyną upadku powódki była nieprawidłowa technika przejścia przez chodnik, tj. nieprawidłowe ułożenie stopy na krawędzi krawężnika przy zachodzących warunkach pogodowych, które wymagały zachowania wyjątkowej ostrożności od uczestników ruchu.

Pozwany wskazał jednocześnie, że nie kwestionuje przy tym, że w dniu zdarzenia stan dróg i chodników zapewne nie był idealny. Wskazać w tym miejscu należy, że zgodnie z informacją z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w dniu 11 grudnia 2012 roku w miejscu zdarzenia było całkowite zachmurzenie, były opady śniegu o charakterze przelotnym lub jednostajnym o zmiennym natężeniu, widzialność była ograniczona zamgleniem i opadami, a temperatura w godzinach popołudniowych wynosiła -1 st.C.

Z treści przeprowadzonych w toku postępowania zeznań świadków i to zarówno pracowników sprzątających jak też i świadków zdarzenia jednoznacznie wynika, iż jakość nawierzchni chodnika nie była utrzymana w sposób należyty, albowiem była pokryta śniegiem pod którym znajdował się lód. W tym miejscu wskazać należy, iż sposób skonstruowania umowy o odsnieżanie zawartej pomiędzy spółdzielnią a firmą sprzątającą w zakresie chociażby częstotliwości odsnieżania nie może stanowić okoliczności ekskulpującej. Na spółdzielni bowiem spoczywa obowiązek utrzymania nawierzchni w stanie, w którym nie będzie ona zagrażała korzystającym z niej pieszym, z tego też względu przyjąć należy, iż warunki meteorologiczne panujące w dniu zdarzenia wymuszały ewentualnie częstsze usuwanie śniegu lub zwiększenie ilości środków uszorstniających. Podkreślić w tym miejscu również należy, iż rodzaj i zakres opadów śniegu w dacie zdarzenia nie pozwala na zakwalifikowanie tych warunków jako siły wyższej czy innych zdarzeń wyłączających odpowiedzialność ubezpieczonego. W ocenie sądu przeprowadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie potwierdził odpowiedzialność pozwanej – jako ubezpieczyciela - za nieprawidłowy stan nawierzchni. Jednocześnie brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcie przyczynienia się powódki do powstałego zdarzenia.

Powódka w chwili wypadku miała 43 lata, była w pełni sił i była zdrowa. W wyniku zdarzenia doznała złamania V kości śródstopia prawego, które spowodowało niezdolność do pracy na okres 3 miesięcy, utrudnienia i ograniczenia w poruszaniu się na okres ponad 2 miesięcy oraz konieczność otrzymania pomocy osób trzecich w sprzątaniu, zakupach, pełnieniu ról społecznych przez okres 2 miesięcy. W okresie od 16 stycznia 2013 roku do 13 marca 2013

roku po zdjęciu gipsu powódka korzystała z leczenia rehabilitacyjnego. Przebyte złamanie V kości śródstopia prawego bez przemieszczenia wygoiło się bez klinicznych następstw. Proces leczenia powódki został zakończony wraz ze stwierdzeniem zrostu kostnego. Procentowy uszczerbek na zdrowiu powódki z ortopedycznych skutków doznanych w wyniku przedmiotowego zdarzenia urazów wynosi 5% i wymagał długotrwałego leczenia, dłuższego niż 6 miesięcy.

W tym miejscu wskazać należy, że biegły sądowy w piśmie z dnia 2 października 2017 roku podtrzymał swoją opinię z dnia 22 listopada 2016 roku i opinię uzupełniającą z dnia 10 kwietnia 2017 roku Powyższe wskazuje, że wnioski opinii uzupełniającej z dnia 26 czerwca 2017 roku, w tym zwłaszcza w zakresie ustalonego 8% uszczerbku na zdrowiu, nie zostały przez biegłego podtrzymane w świetle przedstawionego zdjęcia rtg stopy prawej z dnia 19 lipca 2017 roku

Konkludując powyższe, proces leczenia został zakończony, jednak wypadek do chwili obecnej niesie za sobą pewne ograniczenia dla powódki chociażby w postaci odczuwania bólu przy zmianie pogody. Co istotne w świetle wniosków biegłych sądowych nie stwierdza się istotnych uchwytnych negatywnych skutków przedmiotowego wypadku.

Kwestie sporne dla stron w sporządzonych na potrzeby niniejszego postępowania opiniach zostały wyjaśnione i uzupełnione. Sąd ww. opinie uznał jako całkowicie przekonywujące, albowiem zostały sporządzone w oparciu o całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego przez podmioty dysponujące odpowiednią wiedzą specjalistyczną i doświadczeniem w sporządzaniu tego rodzaju opinii, zaś wnioski w nich zawarte stanowiły konsekwentne zwięźczenie przedstawionego w opinii procesu rozumowania.

Sąd ustalając wysokość zadośćuczynienia miał na uwadze przede wszystkim fakt, iż powódka przed wypadkiem była zdrową kobietą. Biorąc pod uwagę zakres doznanych obrażeń, proces leczenia, niezdolność do pracy przez okres 3 miesięcy, utrudnienia i ograniczenia w poruszaniu się przez okres ponad 2 miesięcy, konieczność korzystania z pomocy innych osób przez okres 2 miesięcy oraz leczenie rehabilitacyjne przez okres 2 miesięcy, w ocenie sądu adekwatnym jest przyznanie jej kwoty w łącznej kwocie 10.000 złotych.

Tak określone zadośćuczynienie odpowiada zdaniem Sądu także kryteriom miarkowania wysokości tego rodzaju rekompensaty sformułowanym w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Sąd Najwyższy wskazał między innymi, że „Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny; stanowi sposób naprawienia krzywdy w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Powinno ono uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w chwili orzekania, ale również taką, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno odczuwać, oraz krzywdę dającą się z dużym stopniem prawdopodobieństwa przewidzieć. Zasadniczą przesłanką przy określaniu jego wysokości jest stopień natężenia krzywdy, tj. cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych. Decydujące znaczenie mają rzutujące na rozmiar krzywdy okoliczności uwzględnione przez sądy orzekające, takie jak rodzaj, charakter, długotrwałość i intensywność cierpień fizycznych i psychicznych, stopień i trwałość kalectwa” (wyrok z dnia 10 marca 2006 roku, sygn. akt IV CSK 80/05, opubl. OSNC 2006/10/175).”; a także zaznaczył, iż „wysokość zadośćuczynienia powinna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. To ostatnie pojęcie sprecyzowane zostało w taki sposób, że nie może być wynikiem oceny najbiedniejszych warstw społeczeństwa. Obecnie bowiem ograniczenie się do przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, przy znacznym zróżnicowaniu dochodów różnych grup społecznych, nie jest wystarczające. Biorąc jednak pod uwagę także dyscyplinującą funkcję odszkodowań i zadośćuczynienia, określanie jego wysokości na podstawie dochodów najuboższych warstw społecznych byłoby krzywdzące. Za oczywiste należy także uznać, że jednym z kryteriów określających "odpowiedniość" zadośćuczynienia jest jego kompensacyjny charakter, musi więc ono przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, przy utrzymaniu jej jednak w rozsądnych granicach.”(wyrok z dnia 15 lutego 2006 roku, sygn. akt IV CK 384/05, opubl. LEX nr 179739).

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia, oddalając żądanie z tego tytułu w pozostałym zakresie. Co istotne, wskazać należy, że powódka domagała się zasądzenia na jej rzecz kwoty 208,66 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia, a na okoliczność wykazania poniesionych kosztów przedłożyła rachunek i faktury związane z zakupem leków przeciwbólowych i przeciwzkrzepowych oraz koszty związane z zaleconymi zabiegami fizjoterapeutycznymi. Biegli sądowi wskazali, że

skorzystanie z zabiegów było uzasadnione. Mając na uwadze powyższe sąd uznał roszczenie powódki w zakresie kwoty 208,66 złotych z tytułu zwrotu kosztów leczenia. Dodatkowo wskazać również należy, iż pozwany nie kwestionował zasadności i wysokości tego roszczenia.

Z kolei żądanie pozwu w zakresie ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość znajdowało podstawę prawną w treści art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny.

Przy ocenie zasadności powództwa w tym zakresie, badaniu w pierwszej kolejności podlega istnienie interesu prawnego (w ustaleniu określonego stosunku prawnego lub prawa), jako jego przesłanki materialnoprawnej.

W orzecznictwie słusznie wskazuje się, że w sprawach ze szkód na osobie interes prawny sprowadza się aktualnie - po uchyleniu art. 442 k.c. i wprowadzeniu art. 4421 k.c., szczególnie jego § 3- nie tyle do uchronienia poszkodowanego przed ewentualnym przedawnieniem roszczenia, co do uchronienia go od trudności dowodowych pojawiających się, gdy szkoda ujawnia się na długo po wystąpieniu zdarzenia sprawczego, z zastrzeżeniem oczywiście, że każdy przypadek wymaga jednostkowego badania (vide Sąd Najwyższy w: uchwale z dnia 24 lutego 2009 roku, III CZP 2/09, LEX nr 483372; wyroku z 11 marca 2010 roku, IV CSK 410/09, LEX nr 678021).

Powód wiązał swoje roszczenie z możliwością ponoszenia dalszych kosztów leczenia w przyszłości, których powstania obecnie nie można przewidzieć. Zauważyć jednak trzeba, że prawomocny wyrok wydany w niniejszej sprawie będzie wiązał w przyszłości zarówno strony, jak i inne sądy w zakresie samej zasady odpowiedzialności, w związku z czym uznać trzeba, że aktualne nie zachodzi niepewność co do treści stosunku prawnego łączącego strony w zakresie istnienia zobowiązania pozwanego do naprawienia szkody, która u powódki może ujawnić się także w przyszłości. Zaznaczyć trzeba, że ustalenie samej zasady odpowiedzialności nie będzie miało wpływu na konieczność ustalenia w ewentualnym kolejnym procesie sądowym powstania szkody i jej wysokości.

W konsekwencji Sąd uznał, że powódka nie ma interesu prawnego w zakresie żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego za wszystkie mogące wystąpić w przyszłości skutki będące następstwem wypadku z dnia 11 grudnia 2012 roku i z tego względu powództwo w tym zakresie należało oddalić.

Rozstrzygnięcie o odsetkach oparto na treści art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. Powódka wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty głównej wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 29 marca 2013 roku do dnia zapłaty, wskazując, że w dniu 26 lutego 2013 roku została wydana przez pozwanego pierwsza merytoryczna decyzja w sprawie, dlatego 30 -dniowy termin na spełnienie świadczeni upłynął w dniu 28 marca 2013 roku.

Orzekając w przedmiocie odsetek sąd miał jednocześnie na względzie, iż zgodnie z aktualnym brzmieniem art. 481 § 2 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie – w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Wzmiankowany przepis został znowelizowany ustawą z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 r. poz. 1830), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku (art. 57 ustawy). Dlatego też w zakresie odsetek sprzed daty 1 stycznia 2016 roku należało zasądzić odsetki ustawowe, zgodnie z poprzednim brzmieniem art. 481 § 2 k.c., wedle którego, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona należą się odsetki ustawowe.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie przepisów art. 100 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. przy zastosowaniu § 6 ust. pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) oraz § 6 ust. pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2003 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (...). Sąd ustalił, iż skoro powódka domagała się zapłaty kwoty 12.208,66 złotych, a zasądzono na jej rzecz kwotę 10.208,66 złotych to wygrała w 83 % i 17 % przegrała.

Na koszty poniesione przez powódkę złożyło się 100 złotych tytułem opłaty od pozwu, 2.400 złotych tytułem wynagrodzenie pełnomocnika, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa, 300 złotych

tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego i 576 złotych poniesionych kosztów biletów w celu stawienia się na badaniu u biegłego sądowego - łącznie 3.393 złotych.

Natomiast na koszty pozwanego złożyło się 2.400 zł tytułem wynagrodzenie pełnomocnika, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa, 500 tytułem zaliczki opłaty (...), 300 złotych tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego, łącznie 3.217złotych. Uwzględniając zatem stopień wygrania sprawy przez każdą ze stron do zasądzenia na rzecz powódki podlegała kwota w wysokości 2.268,96 złotych.

W niniejszej sprawie powstały nieuiszczone koszty sądowe związane z wynagrodzeniem biegłych sądowych oraz opłata sądową od rozszerzonego powództwa w kwocie 500 złotych.. Wynagrodzenie biegłych w niniejszej sprawie wyniosły odpowiednio: 405,36 złotych, 405,36 złotych, 182,52 złotych, 182,52 złotych, 369 złotych, 91,26 złotych, 91,26 złotych, 991,07 złotych, 351,67 złotych, 319,70 złotych, 479,55 złotych. Nieuiszczone koszty sądowe wyniosły więc 4 497,15złotych. Z tego też względu na podstawie art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych stosownie do wyniku sprawy nakazano ściągnąć od pozwanego kwotę w wysokości 3.732,63 złotych, a od powoda kwotę 764.52 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Mając na względzie powyższe Sąd orzekł, jak w sentencji.

SSR Anna Dulcka

## ZARZĄDZENIE

Dnia 29 lipca 2019 roku

1. (...)
2. (...)
3. (...).

SSR Anna Dulcka